

**Symposium naukowe pt. *Bezstronność religijna, światopoglądowa i filozoficzna władz publicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 26 listopada 2008 r.***

W dniu 26 listopada 2008 r. w Warszawie w siedzibie Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej odbyło się sympozjum naukowe pt. *Bezstronność religijna, światopoglądowa i filozoficzna władz publicznych Rzeczypospolitej Polskiej*. Słowo wstępne wygłosił rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej ks. prof. dr hab. Jeremiasz Jan Anchemiuk, który podkreślił, że Polska zawsze była krajem wielokulturowym i wielokonfesyjnym, a przepis art. 25 ust. 2 Konstytucji jest wynikiem wielowiekowych doświadczeń historycznych z tym związanych. Wyraził jednocześnie nadzieję, że sympozjum będzie ważnym wydarzeniem nie tylko w życiu Akademii.

Właściwe obrady podzielone zostały na trzy sesje, którym przewodniczyli: ks. prof. zw. dr hab. Wiktor Wysoczański, ks. dr hab. Piotr Stanis oraz dr Paweł Borecki. Każdą sesję wieńczyła dyskusja.

Jako pierwszy głos zabrał ks. prof. nadzw. dr hab. Marcin Hintz, który przedstawił referat *Neutralność religijna państwa w kontekście luteranńskiej nauki o dwóch władzach*. Prelegent ukazał w nim – na szerokim tle historycznym – poglądy Marcina Lutera na temat państwa i jego odniesień do religii i kościołów. Powszechnie określa się je nauką o dwóch władzach. Zauważa się bowiem, iż Luter za św. Augustynem dokonał wyraźnego rozróżnienia dwóch rzeczywistości: Bożej i świata ziemskiego, którym odpowiada władza świecka i duchowna. Każda z nich ma przy tym odrębne zadania, które realizuje własnymi środkami. Władca dba o pokój i wymierza sprawiedliwość (dla prawa publicznego punktem odniesienia są przykazania drugiej tablicy Dekalogu). Posługuje się przy tym rozumem i nie może w sprawowaniu swej funkcji kierować się wskazaniem ewangelicz-

nymi ani przeżyciem religijnym. Obszar duchowy powierza się kapłanom. Państwo nie może narzucać obywatelom rozstrzygnięć o charakterze duchowym, a władza duchowna nie może wykonywać funkcji władzy świeckiej. W podsumowaniu referent zaznaczył, iż przybliżona nauka jak żadna inna stoi na straży neutralności światopoglądowej państwa.

Drugi referat pt. *Autonomia i niezależność Kościoła i Państwa w katolickiej doktrynie polityczno-prawnej* wygłosić miał dr Andrzej Czohara. Z uwagi jednak na jego nieobecność z przyczyn zdrowotnych wzmiankowany referat został odczytany przez prof. nadzw. dr. hab. Tadeusza J. Zielińskiego. Pierwsza jego część poświęcona była rozumieniu tytułowej zasady w literaturze prawa wyznaniowego. Analiza tejże dała asumpt do stwierdzenia, iż inkryminowaną zasadę można sprowadzić do niekompetencji państwa w sprawach religii i prawa kościoła do tworzenia i regulowania swoich spraw wewnętrznych zgodnie z własnymi przepisami, a z drugiej strony do niekompetencji kościoła w sprawach świeckich i niezależności państwowego systemu prawnego od prawa kościelnego. Taka idea autonomii i niezależności została następnie przez autora skonfrontowana z jej rozumieniem na gruncie nauczania Kościoła Katolickiego, w którym jest obecna od Vaticanum II. Autor, odwołując się do dokumentów soborowych, przypomniał, iż Kościół Katolicki wprawdzie uznaje autonomię sfery politycznej w stosunku do sfery religijnej, ale już nie w stosunku do sfery moralnej. Takie podejście zostało przez autora ocenione negatywnie jako sprzeczne ze wzmiankowaną interpretacją doktryny. W związku z możliwościami, jakie stwarza fakt pozostawiania przez Kościół Katolicki Kościołem większościowym, autor wyraził obawę przed upowszechnieniem rozumienia zasady autonomii w tym duchu.

Jako trzeci zabrał głos ks. dr Andrzej Kuźma, który zaprezentował referat pt. *Neutralność religijna władz publicznych a wielokulturowość obywateli. Perspektywa Kościoła prawosławnego*. Autor przybliżył w nim problemy, z jakimi borykają się członkowie największego spośród Kościołów mniejszościowych w Polsce, tj. Kościoła Prawosławnego. Przede wszystkim zwrócono uwagę na trudności, będące konsekwencją faktu, iż ustawy katalog dni wolnych od pracy, będących jednocześnie świętami religijnymi w Kościele Katolickim, nie pokrywa się z dniami świątecznymi w Kościele Prawosławnym. Wiąże się to z określonymi problemami dla pracowników i uczniów wyznania prawosławnego. Sytuacja tych ostatnich, zdaniem autora, jest szczególnie trudna w tych szkołach, gdzie stanowią większość uczniów. Stosowanie w takich przypadkach instytucji

indywidualnego zwolnienia uczniów z zajęć (która notabene sprawdza się w innych sytuacjach) jest utrudnione, gdyż destabilizuje tok nauczania. Autor wyraził w tym kontekście ubolewanie wobec braku woli politycznej do zastosowania tutaj środka analogicznego do generalnego zwolnienia uczniów na czas rekolekcji wielkopostnych. Podsumowując, autor podkreślił, że państwo nie może być reprezentantem interesów tylko jednego (większościowego) kościoła.

Ostatnim referatem pierwszej sesji był tekst wygłoszony przez dra Pawła Boreckiego pt. *Zasada neutralności (bezstronności) religijno-światopoglądowej państwa w postulatach polskich środowisk laickich*. W referacie tym przybliżone zostały korporacje, będące formą organizacji osób niewierzących czy też bezwyznaniowych. Zaliczyć do nich można przede wszystkim liczne stowarzyszenia, a ponadto Parlamentarną Grupę Kobiet czy w końcu nieformalną grupę – społeczność portalu Racjonalista. Idea neutralności światopoglądowej państwa znajduje poczesne miejsce w dokumentach ideowych i praktyce tych organizacji. Lansowana była przez nie przede wszystkim w debacie nad kształtem nowej ustawy zasadniczej, a to w „Obywatelskich tezach do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej” złożonych przez komitet kilkunastu organizacji laickich, w „Stanowisku” Towarzystwa Humanistycznego, w projekcie przepisów wyznaniowych przedłożonych przez Parlamentarną Grupę Kobiet czy też w końcu w postulatach Stowarzyszenia „Neutrum”. Zdaniem autora idea państwa neutralnego przejawiała się ponadto w wielu innych szczegółowych postulatach czy działaniach, takich jak postulat zmiany lub uchylecia art. 196 kodeksu karnego, penalizującego obrazę uczuć religijnych, podjęte w 2003 r. u marszałków Sejmu i Senatu starania o usunięcie symboli religijnych z sal obrad obu izb parlamentu, kampania na rzecz faktycznego zagwarantowania nauki etyki w szkołach czy też zaprzestania finansowania z budżetu państwa przedsięwzięć religijnych (świątynia Opatrzności Bożej czy też KUL-u) oraz przeciwko decyzji Ministra Edukacji Narodowej o wliczaniu oceny z religii do średniej. Prelegent zwrócił także uwagę na działania o zasięgu wykraczającym poza granice kraju, za które można uznać inicjatywę z 2005 r. zawarcia „Paktu europejskiego na rzecz neutralności światopoglądowej i otwartości społeczeństw”. Przedstawione przejawy aktywności dały podstawę do wniosku, iż obok doktryny prawa wyznaniowego to właśnie organizacjom laickim należy przypisać zasługę ciągłej obecności w dyskursie politycznym zasady neutralności czy bezstronności światopoglądowej państwa.

Drugą sesję otworzył referat pt. *Droga do ustanowienia zasady bezstronności religijnej, światopoglądowej i filozoficznej władz publicznych w Konstytucji RP* prof. zw. dr. hab. Michała Pietrzaka. W przedmiotowym wystąpieniu prelegent zauważył, że zasada neutralności pojawiła się w polskim ustawodawstwie bardzo późno. Konstrukcji tej nie znalazło ustawodawstwo II Rzeczypospolitej ani Konstytucja PRL, która zawierała zasadę rozdziału kościoła i państwa. W rzeczywistości PRL stanowiło jednak zaprzeczenie państwa neutralnego światopoglądowo. Autor z pozycji uczestnika prac legislacyjnych przypomniał, iż dopiero w ustawie z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania zawarto stwierdzenie, iż PRL jest państwem świeckim, neutralnym w sprawach religii i przekonań. Profesor podkreślił jednocześnie, iż zapis ten zaaprobowany został przez ówczesnego I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego. Odnosząc się natomiast do treści art. 25 ust. 2 obecnej Konstytucji, stwierdził, iż termin „bezstronność” zgłoszony został w poprawce Tadeusza Mazowieckiego na krótko przed ostatecznym głosowaniem w Komisji Konstytucyjnej nad kształtem artykułu wyznaniowego, który miał być następnie przedłożony Zgromadzeniu Narodowemu. Termin ten nie był więc nigdy poddany pod dyskusję, a ostatecznie przyjęty został z powodu absencji siedmiu posłów partii lewicowych. W podsumowaniu autor stwierdził, iż bezstronność nie jest ani terminem precyzyjnym, ani jednoznacznym i wobec powyższego istnieją uzasadnione wątpliwości co do zasadności zastąpienia nim pojęcia neutralności.

Jako następny głos zabrał prof. zw. dr. hab. Ryszard M. Małajny w wystąpieniu pt. *Neutralność czy bezstronność światopoglądowa władz publicznych? (Uwagi na tle polskiej praktyki konstytucyjnej po 1997 r.)*. Zdaniem referenta neutralność państwa oznacza politykę tegoż państwa, polegającą na niepromowaniu i niedyskryminowaniu żadnych poglądów należących do sfery światopoglądowej. Tak rozumiana neutralność nie dopuszcza żadnego stopniowania czy też odmian, dlatego za niedopuszczalne profesor uznał wyróżnianie neutralności życziwej, niezycziwej, otwartej czy zamkniętej itp. Nie oznacza to bynajmniej niezycziwości państwa względem kościołów czy innych związków wyznaniowych. Krytyce poddane zostało jednocześnie twierdzenie, że państwo neutralne światopoglądowo jest państwem bezideowym, niepreferującym żadnych wartości. Autor za takie wartości uznaje chociażby godność, równość, suwerenność, państwo prawne. Za stwierdzenie o dużym ciężarze gatunkowym należy uznać to, że bezstronność nie jest ekwiwalentem neutral-

ności. Bezstronność w rozumieniu referenta nakazuje jedynie sprawiedliwie rozstrzygnąć spór, tj. zakłada zaangażowanie, podczas gdy neutralność wyklucza jakąkolwiek ingerencję. Państwo polskie w sporze pomiędzy organizacjami teistycznymi i nieiteistycznymi stanęło, zdaniem profesora, po stronie Kościoła większościowego, na co wskazuje chociażby subwencjonowanie ze środków publicznych katechetów czy też organizowanie lekcji religii w szkołach publicznych. Powyższe dało asumpt do stwierdzenia, iż III Rzeczpospolita nie jest państwem neutralnym, a jedynie bezstronnym, a *de facto* quasi-wyznaniowym.

Drugą sesję zamknął ks. dr hab. Artur Mezglewski, prof. KUL, przedstawiając referat pt. *Nauczanie religii a zasada świeckości szkoły oraz bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych*. Autor przede wszystkim podkreślił, iż jednym z podstawowych uprawnień szczegółowych wynikających z prawa do wolności religijnej jest prawo do religijnego wychowania, które może być realizowane w lub poza państwowym systemem oświaty. Z zasady bezstronności światopoglądowej państwa można natomiast wywieść zasadę świeckości szkoły publicznej. Nauczanie religii nie sprzeciwia się jednak, zdaniem prelegenta, zasadzie świeckości szkoły. Ta ostatnia według autora, który odwołał się tutaj do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 30 stycznia 1991 r., nie obejmuje zakazu nauczania religii, jeżeli życzą sobie tego zainteresowani obywatele. Świeckość bowiem oznacza jedynie, że programy nauczania przedmiotów świeckich nie mogą być przepelnione treściami religijnymi. Finansowanie nauczania religii w szkole również nie stanowi naruszenia zasady bezstronności władz publicznych. Zwrócono przy tym uwagę, iż stosowne wynagrodzenie stanowi dochód nauczycieli, a nie kościołów.

Na początek trzeciej sesji przypadło wystąpienie ks. dra hab. Piotra Stanisza pt. *Bezstronność religijna władz Rzeczypospolitej Polskiej a finansowanie związków wyznaniowych*. Myślą przewodnią tego przedłożenia było stwierdzenie, iż z analizowanej zasady nie wynika bezwzględny zakaz dotowania ze środków publicznych działalności związków wyznaniowych, a jedynie nakaz stosowania w tej dziedzinie jednakowej miary i postawy wolnej od uprzedzeń. Potwierdza to praktyka wielu współczesnych państw świecko-liberalnych, takich jak Niemcy, Włochy, Portugalia, a nawet laicystyczna Francja. Prelegent podkreślił jednocześnie, iż neutralność światopoglądowa państwa nie determinuje jednego modelu finansowania związków wyznaniowych, choć niewątpliwie za sprzeczne z nią na-

leży uznać rozwiązania greckie. Jednocześnie zauważono, iż choć państwo bezstronne światopoglądowo obowiązane jest do zachowania równego dystansu, to jednak nie powinien on być zbyt duży. Autor odwołał się w tym miejscu do orzecznictwa włoskiego Sądu Najwyższego, zgodnie z którym neutralność zakłada zaangażowanie państwa na rzecz wolności obywateli. Neutralność winna być aktywna, tj. państwo winno traktować zjawiska religijne i światopoglądowe z jednakową uwagą, a nie z jednakową obojętnością.

Następnie głos zabrał mgr Wojciech Brzozowski, który odczytał referat pt. *Państwo bezstronne światopoglądowo wobec obrazy uczuć religijnych*. Autor zauważył, iż kryminalizacja obrazy uczuć religijnych wywołuje skrajne oceny. Z jednej strony uznawana jest za ze wszech miar pożądaną narzędzie ochrony uczuć bardzo delikatnej natury, z drugiej bywa traktowana jako niedopuszczalne ograniczenie wolności słowa i krytyki. Na tle prawa europejskiego i orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości referent stwierdził, że współcześnie za anachronizm uznawana jest penalizacja bluźnierstwa Bogu i religii. Powszechnie przyjmuje się natomiast, że żadna religia nie jest wolna od krytyki, a reakcja karna jest dopuszczalna, gdy krytyka takowa wykracza poza potrzeby debaty publicznej (jest bezproduktywnie obraźliwa) lub gdy wzywa do waśni. Odnosząc się do polskiej regulacji przestępstwa obrazy uczuć religijnych zawartej w art. 196 kodeksu karnego, autor zaproponował wąską interpretację „przedmiotu czci religijnej” i „miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych”, a także wyraził postulat *de lege ferenda*, aby przestępstwo obrazy uczuć religijnych zostało zaliczone do przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego.

Trzecią sesję zakończyło wystąpienie prof. nadzw. dra hab. Tadeusza Zielińskiego pt. *Niekompetencja religijna władz publicznych jako aspekt zasady z art. 25 ust. 2 Konstytucji RP*. Autor pokreślił, iż przy użyciu tytułowej formuły niekompetencji religijnej państwa można częściowo opisać zasadę będącą przedmiotem zainteresowania na sympozjum. Rozumiana jest ona przy tym jako niezdolność organów publicznych do orzekania w sprawach religii, a to ze względu na godność jednostki, pragmatyczną troskę o społeczny pokój czy w końcu z uwagi na fakt, iż materia religijna nie podlega obiektywizacji. Choć Konstytucja nie posługuje się pojęciem niekompetencji, to zdaniem profesora można ją wywieść z szeregu jej klauzul prawnowyznaniowych. W tym kontekście wymieniono zasadę autonomii i niezależności państwa i kościoła, każdego w swoim

zakresie, prawo do milczenia w przedmiocie swojego wyznania, konstytucyjny model wprowadzania kościołów i związków wyznaniowych do obrotu prawnego czy też zakaz istnienia organizacji odwołujących się do doktryny nazizmu, faszyzmu i komunizmu. Autor zwrócił tutaj także uwagę na konstytucyjną zasadę akomodacji państwa do religii, rozumianą jako dopuszczenie (z uwagi na wolność religijną) w zakresie działania władzy publicznej ekspresji religijnej. Powinna ona jednak ograniczać się do nauczania religii w szkołach publicznych, duszpasterstwa w armii i miejscach odosobnienia oraz ponadwyznaniowego elementu deistycznego w preambule bez opowiadania się za konkretną wizję bóstwa.

W słowie końcowym prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński podziękował prelegentom oraz uczestnikom. Podkreślił jednocześnie, iż treść poszczególnych referatów będzie przedmiotem odrębnej publikacji.

Daniel Twardy

### **Konferencja naukowa pt. *Santa Sede, Conferenze episcopali, Stati: esperienze di Paesi dell'Unione Europea, Rzym, 16-17 stycznia 2009 r.***

W dniach 16-17 stycznia 2009 r. odbyła się w Rzymie (Istituto Sturzo) konferencja naukowa pt. *Santa Sede, Conferenze episcopali, Stati: esperienze di Paesi dell'Unione Europea (Stolica Apostolska, Konferencje episkopatów, Państwa: doświadczenia państw Unii Europejskiej)*. Podstawowym przedmiotem refleksji była intensywność oraz formy dialogu poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej z Kościołem Katolickim.

Konferencja została zorganizowana przez Centrum Studiów nad Instytucjami Kościelnymi (Centro Studi sugli enti ecclesiastici), działające przy Uniwersytecie Sacro Cuore w Mediolanie i kierowane przez prof. Giorgio Feliciani. W słowie wprowadzającym (którego rozbudowana wersja, zatytułowana *Il Concilio non è la tomba dei concordati*, została opublikowana na łamach „L'Osservatore Romano” z 16 stycznia 2009 r.) prof. Feliciani zwrócił uwagę na odnowienie praktyki konkordatowej, do którego doszło po Soborze Watykańskim II. Podkreślił przede wszystkim, że tylko błędna lektura tekstów soborowych mogła prowadzić do